

prowadzenie przemysłu wojennego, skoncentrowanego
 na wielką skalę w Niemczech, Włoszech, czy jakimkol-
 wiek innym kraju. Gdzie tylko takie centra egzystu-
 je i się rozwijane, zostaną one zniszczone, a lud-
 ność zmuszona do opuszczenia tych ośrodków. Jeśli
 ta ludność nie jest zadowolona ze swego losu, może
 ewakuować dobrowolnie jeszcze przed nalotami
 / wesołość/. Ofensywa lotnicza będzie trwała nie-
 przewannie, dopóki narody niem. i włoski nie znisz-
 czą, czy też nie porzucą swych potwornych tyranów,
 których wyhodowały między sobą. Nasza ofensywa po-
 powietrza zmusza Niemców do wycofywania z linii bo-
 jowej setek tysięcy ludzi, tysiące ludzi p. lotn., setek
 tysięcy ludzi - nie licząc produkcji wojennej prze-
 znaczanej dla tego rodzaju obronnych zadań.
 Wszystko to dzieje się kosztem niem. siły agresyw-
 nej, czy też kosztem ich możliwości ponownego pod-
 jęcia inicjatywy. Niculego w trójliwości, że wojna
 powietrzna jest istotnym elementem w procesie
 zwycięstwa. Ten fakt jest oczywisty. Zostało mię-
 dzy nami zgodnione, że w najbliższym możliwym mo-
 mencie wojasznicy w podobny sposób zwróc swę siły
 lotnicze przeciw obiektom wojsk. w metropolii
 japońskiej. Wykonana z prezydentów na lotnikach
 ameryk. egzekucja dowodzi, nie tylko japon. barba-
 ryzm, ale również obawy, jak ich napawa moż-
 liwość sojuszu ofensywy powietrznej. Jest obowi-
 zkiem dowódców wojsk. przezwyciężyć przeszkody na-
 tury wojsk. i geograficznej i rozpocząć niszcze-
 nie japon. ośrodków militarnych, dopóki nie zosta-
 ną obrócone w popiół - musimy bowiem obrócić się w
 popiół, zanim pokój zapadnie na świecie. / Długie
 oklaski/. To zagadnienie zajmuje oczywiście po-
 czesne miejsce w obecnych naradach. Nie byłoby
 jednak rzeczą, pożyteczną prowadzenie publicznych
 dyskusji nad odnośnymi metodami, ani nad kolej-
 nością wypadków, które nastąpi. Jest rzeczą
 jasną, że Brytania będzie uczestniczyła w ofen-
 sywie powietrznej przeciw Japonii zgodnie z zasad-
 niczą koncepcją strategiczną tej wojny. W obecnej
 chwili, najważniejszym problemem, stojącym